

SŁOWO

Wilno, Sobota 29 października 1927 r.

ODDZIAŁY:

BARANOWIEŻE — ul. Szosowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
OLEBOKIE — ul. Zamkowa 60
GRODNO — Plac Batorego 8
KAMIEN KOSZYRSKI — Związek Złotania
LIDA — ul. Majora Mackiewicz 63

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20,
NOWOŚWIĘCIANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — Rynek 19
STOLPCE — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIĘCIANY — ul. Rynek 9
SWIR — ul. 3-go Maja 5
WILEŃKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony redakcji 243, administracji 228, drukarni 202.

PRENUMERATA miesięczna z odbiesaniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicę 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 30250.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego numeru 20 groszy. Opłata pocztowa wliczona w rachunek. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W n-ch świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

Pożegnanie generała Żeligowskiego.

Jak już donosiliśmy, w czwartek odbyło się w kasynie garnizonowym śniadanie na cześć gen. Żeligowskiego, na którym Marszałek Piłsudski zebrał u siebie najbliższych współpracowników.

W obszernej sali kasyna zebrał się wszyscy członkowie rządu z wicepremierem Bartlem na czele, oraz szereg najwyższych oficerów, a więc wiceministrowie spraw wojskowych gen. Konarzewski i gen. Fabrycy, inspektorowie armii gen. Sosnkowski, Rydz-Śmigły, Nerwid-Neugebauer, Romer, Skierski, Orlicz Dreszer, szef sztabu gen. Piskor i jego zastępca gen. Kutrzeba, prezes najwyższego sądu wojskowego, gen. Krzemieński, dowódcy korpusów: Berbecki, Wróblewski, Machowski oraz szef gabi-

Napady dywersyjne odżyły.

LUCK, 28. X. PAT. Dnia 26 października r. b. w biały dzień we wsi Milatyn pod Zdobunowem sześciu nieznanymi sprawców, uzbrojonych w karabiny napadło na dom mieszkańca tej wsi i zrabowało garderobę oraz 500 złotych gotówką. Po napadzie bandyci uciekli w kierunku granicy sowieckiej. Podczas napadu bandyci usiłowali zmusić mieszkańców do pomagania sobie, a wobec oporu z ich strony zabili jednego z mieszkańców a 12 poranili. Dochodzenie ustaliło, że bandyci posługiwali się amunicją sowiecką z roku 1927. Z pośród bandytów mieszkańcy wsi rozpoznali niejakiego Tretliaka, który w latach 1923—24 był jednym ze znanych dywersantów.

Gniazdo agitatorów bolszewickich na granicy.

Z Mińska donoszą: W rejonie Kojdanowa, na granicy polskiej, zorganizowana została szkoła, pod oficjalną nazwą: Centralna szkoła Polskiej Młodzieży Włocławskiej. Jak nas informują są to kursy dla komunistów polskich, przeznaczonych na agitację w granicach Polski. Do szkoły sprowadzono jest młodzieli polską z całej Białorusi. W ciągu trzech lat szkoła ta zamierza wysłać 100 agitatorów. Kierownikiem tych kursów jest znany komunist zbiegły z Polski, Górski.

Spotkanie min. Stresemanna z pos Olszowskim

Tematem rozmowy sprawa rokowań handlowych.

BERLIN, 28-X. PAT. Zapowiedziane przez prasę popołudniową na podstawie informacji półurzędowej spotkanie między ministrem spraw zagranicznych Rzeszy dr. Stresemannem, a posłem polskim w Berlinie min. Olszowskim odbyło się dzisiaj w godzinach popołudniowych w urzędzie spraw zagranicznych. O przebiegu rozmowy donosi biuro Welfa na podstawie informacji z kół parlamentarnych, że była ona poświęcona przygotowaniu do rokowań o traktat polsko-niemiecki.

Natemniast „Berliner Tageblatt” stwierdza, że celem spotkania było osobiste poinformowanie posła Olszowskiego o stanowisku niemieckich kół rządu niemieckiego w sprawie traktatu handlowego z Polską, przyczem minister Stresemann wskazał między innymi na opór stawiany przez niemieckie koła agrarne z ministrem wyżywienia Schiellem na czele wwozowi produktów rolniczych z Polski. W końcu dziennik wyraża przypuszczenie, że minister Stresemann w związku z półurzędowym komunikatem o posiedzeniu czwartkowym gabinetu Rzeszy, który wywołał wrażenie, jakoby rząd niemiecki miał zamiar odroczyć rozpoczęcie rokowań, podkreśla, iż strona niemiecka mimo trudności gotowa jest bezwarunkowo poprzeć rokowania traktatowe z Polską.

Nieskończona gra min. Schielego.

BERLIN 28 X. Pat. „Voltaeris” ogłasza dziś na naczelnym miejscu komunikat Bura Wolffa o odroczeniu wczorajszego narad gabinetu w sprawie rokowań handlowych z Polską pod znamienym tytułem: „Z Polska jeszcze nie ma porozumienia”. W dłuższym komentarzu od redakcji dziennik zaznacza, że rząd Rzeszy jeszcze przed pół rokiem, stwierdziwszy urzędowo, że rokowania dyplomatyczne z Polską zakończyły się zadawalającym uregulowaniem sprawy osiedlenia, przyrzeki równocześnie, że Niemcy udzieli swej odpowiedzi w sprawach dotyczących podjęcia dalszych rokowań o traktat handlowy z Polską, najpóźniej we wrześniu r. b. Dotychczas to nie nastąpiło. Pełdziennik mija, a rząd tylko pod naciskiem prasy lewicowej zdecydował się wreszcie jedynie na to, iż pod koniec października sprawa rokowań traktatowych z Polską została postawiona na porządku dziennym obrad gabinetu.

Wczoraj więc, jak oświadcza dzien-



nelu generalnego inspektora, pułk. Gąsiorowski, cicer do specjalnych zleceń pułk. Pryster i wielu innych.

Po przybyciu do kasyna Marszałka Piłsudskiego rozpoczęła się uroczystość.

W trakcie śniadania Marszałek Piłsudski wygłosił przemówienie, które w streszczeniu brzmi:

„Żegnaj Ci panie generale w imieniu rządu i armii. Życze Ci byś na tej nowej dla się drodze życia znalazł spokój i ukojenia po wzruszeniach, jakie przeżywałeś razem z nami. Nie chcę tu podnosić Twej pracy i Twych zasług w poszczególnych wypadkach, bo wszystko to jest zapisane w historii. Podkreślam jednak, że zawsze zarówno na stanowisku Naczelnika Państwa jak i Naczelnego Wodza cenim wysoko Twoje zalety: szczerść i uczciwość żołnierską. Honor służby, który cechował Cię cenim wyżej po nad honor osobisty, bo ten honor jest tak niezwykle trudny do utrzymania, że wobec niego wszystkie prawdy biedna, błędnie wobec niego nawet honor osobisty.

We wspomnieniach moich zostałaś na zawsze, jako rycerska prawda człowieka, który włożył czysty mundur i takim go nosi. Zarówno w służbie państwowej jak i w wojsku umiałeś generale zyskać szacunek nie tylko dla siebie, ale i dla służby. Należysz do tych postaci, dla których w historii szacunek nie zaginie. Dziś żegnając Cię w imieniu rządu i wojska, chcę Ci powiedzieć, że jesteś i będziesz niezapomnianym wśród nas — swoich przyjaciół.”

Następnie Marszałek Piłsudski wznosił zdrowie gen. Żeligowskiego. W odpowiedzi zabrał głos gen. Żeligowski i z ogromnym wzruszeniem podziękował Marszałkowi za jego słowa.

— Jeżeli istnieją w mej pracy żołnierskiej czyny, które Marszałek uważa za wartościowe — mówił generał — zawdzięczam je zaufaniu i wierze w Naczelnego Wodza, którego kierownictwu wierzę, z ufnością, po żołniersku podlegam.

Następnie gen. Żeligowski podkreślił, iż przechodząc do służby obywatelskiej nie zerwał nici, wiążących go z wojskiem. Będzie z nim nadal przeżywał jego radości i smutki.

Kończąc, generał wznosi toast na cześć armii polskiej i rządu i Naczelnego Wodza.

Szwedzi wykupili litewskie fabryki zapałek.

RYGA, 28-X. PAT. Nadeszły tu wiadomości z Kowna, że szwedzki koncern zapalczyni wykupił wszystkie fabryki zapałek na Litwie. Wszystkie fabryki zostaną zamknięte, uruchomiona zaś będzie jedna fabryka, postawiona przez koncern szwedzki.

Hacham Trocki i całej Rzeczypospolitej.

Wskrzeszenie stanowiska Hachama w Trokach i dokonany w dniu 23 b. m. wybór p. Seraja Bej Szapszala na to stanowisko — oznacza proklamowanie w Rzeczypospolitej autokratycznego kościoła karaimskiego.

Dokonany akt posiada historyczne znaczenie dla Karaimów polskich i otwiera przed nimi możliwość otrzymania praw polskich w odrodzonym państwie, regulującego położenie Związku Wyznaniowego Karaimów w Polsce i określającego stosunek państwa do tego związku.

Konieczność ustalenia położenia prawnego gmin wyznaniowych Karaimów w Polsce była odczuwana przez Karaimów od czasu dłuższego, zwłaszcza, że ośrodki ich życia wyznaniowego, położone przed wojną w dwóch państwach (Rosji i Austrii) znalazły się w Polsce pod odmiennym ustawodawstwem, utrudniającym jednolite zorganizowanie Związku Wyznaniowego. Tymczasem pomysłny rozwój tego wyznania i racjonalny jego byt w charakterze samodzielnie urządzonego i zorganizowanego wyznania domagał się jak najszybszego wytworzenia wspólnej gminnej, umożliwiającej konieczną naddobę w postaci wspólnej reprezentacji prawnej wyznania Karaimskiego w Rzeczypospolitej.

Dawny zabór rosyjski skupił wszystkie ogniska wyznaniowe Karaimów litewsko-polskich, z wyjątkiem gminy H. Licz, należącej do Austrii. Ustawodawstwo obu państw z wielu względów kładło łamę niekierpowaniu życiu wyznaniowo-narodowemu Karaimów.

Rosyjskie — pomimo posiadania od roku 1863 klauzuli wspólnej, równającej Karaimów w korzystaniu z praw rosyjskich z obywatelami Rosji, posiadało zasadniczy przepis ograniczający samorząd wyznaniowy, a dotyczący zatwierdzenia Hachama przez gubernatora. Poza to ingerencja czynników administracyjnych przewidziana była w dwóch wypadkach: zażalenia hażanów lub osób zainteresowanych na działalność Hachama i przekroczenia w orzeczeniach jego ogólnobowiązujących praw.

Ustawodawstwo austriackie nie uznawało jakiegokolwiek odrębności wyznania karaimskiego i gmina hałicka musiała się zastosować do ustawy, dotyczącej żydowskiej społeczności religijnej, z prawem posiadania własnego statutu i zorganizowania się jako osobna gmina.

W świetle tych przepisów prawnych zrozumiała jest tendencja ludności karaimskiej w państwie naszym, występująca od chwili ustalenia się władz polskich na terenie ziem Wileńskich z coraz większą siłą, do uzyskania statutu gminy wyznaniowej i otrzymania ze strony Rządu przepisów, regulujących stosunek państwa do Związku religijnego Karaimów.

Usiłowania te, ogniskujące się z natury rzeczy w Wilnie, napotykały na stałą przeszkodę w postaci pewnych odrębności w życiu i organizacji wyznaniowej gmin dawniej rosyjskich a gminy dawniej austriackiej. Należało uzgodnić wspólny statut i w ten sposób usunąć ową przeszkodę i owe rozbieżności, gdyż niepodobniestem było myśleć o stwarzaniu oddzielnych statutów dla każdej z czterech gmin.

Ta dążność dośrodkowa, usiłująca wytworzyć jednolitą organizację wyznaniową gminną, szła całkowicie po linii interesów nielicznej społeczności karaimskiej, skazanej na coraz szybszą zagładę w odosobnionem życiu poszczególnych, nie połączonych wspólną organizacją, gmin wyznaniowych.

Zrealizowanie tej dążności, bardzo rozumnej, skupiającej siły Karaimów polskich, stało się możliwe z chwilą, kiedy Hałicka gmina wyznaniowa, w

maju roku bieżącego, uchwalila przystąpić do religijnego związku Karaimów b. zaboru rosyjskiego, to znacząco do wileńsko-trocko-luckiego związku, po dziś dzień istniejącego na podstawie t. XI rosyjskiego zbioru praw.

Nie jako w wyniku tej dalszej uchwały, odbyła się w czerwcu tegoż 1927 roku, ogólnopolska konferencja delegatów gmin karaimskich w Halickim, na której powzięto szereg uchwał organizacyjnych, przygotowujących zjazd trocki, odbyty przed tygodniem, a między innymi uchwalono regulamin wyboru Hachama, przyjęto do wiadomości przez Ministerstwo Wyznań Rel. i O. P.

Na podstawie tego to regulaminu został powołany przez współwyznawców na stanowisko Hachama Trockiego i całej Rzeczypospolitej p. Szapszala. O ile rząd w ciągu przewidzianych w regulaminie czterech tygodni nie podniesie sprzeciwu co do osoby wybranego Hachama, wybór jego stanie się prawnym.

Tenże regulamin ustalił, iż do czasu wprowadzenia przepisów prawnych, regulujących organizację gmin karaimskich w Polsce będzie działał Hachama regulowane normami ustalonymi w ks. 4 ej t. XI cz. I. Zb. pr. ros. wraz ze zmianami, wprowadzonymi przez omawiany regulamin.

Karaimi uczynili wszystko, co do nich należało aby umożliwić — sobie ułożenie statutu wewnętrznego swego związku religijnego, — rządowi uregulowanie w drodze ustawowej stosunku państwa do wyznania karaimskiego.

Wybór Hachama — to powołanie reprezentacji prawnej wyznania. Hacham ze swoimi współwyznawcami ustali wewnętrzne prawa związku religijnego Karaimów, rząd zaś będzie z nim układał swój stosunek do tego wyznania na podstawie uznanego przez siebie statutu.

Takie jest znaczenie polityczne wyboru Hachama dla Karaimów i polityki wyznaniowej rządu.

A znaczenie polityczne ogólniejsze?

Autokratyczny Kościół Karaimski w Polsce może stać się ośrodkiem, łączącym Karaimów, rozrzuconych po Rosji, Litwie, Persji, Turcji i t. d. zwłaszcza, że jest dziś jedynym zorganizowanym, czy organizującym się niezależnym związkiem religijnym Karaimów w ogóle, posiadającym możliwość odgrania znacznej roli — centrum, skupiającego Karaimów wszystkich państw pod opieką praw polskich, gwarantujących mu całkowitą możliwość pielęgnowania religii i oblicza narodowego. Lubicz.

Pociągnięte do odpowiedzialności.

WARSAWA, 28-X. PAT. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poleciło władzom administracyjnym w Poznaniu wystąpić z wnioskiem o pociągnięciu do odpowiedzialności sądowej redaktora „Posener Tageblatt” za artykuł p. t. „Eingebuet”, zamieszczony w Nr. 217 tego pisma z dnia 23 b. m. a przedstawiający fałszywie intencje broszurki ks. Mieszki-Czerskiego p. t. „Wojna”.

Wybory w N. Sączu.

NOWY SĄCZ, 28—10. Pat. Dzień odbył się wybory do rady miejskiej z kolia drugiego. Zgłoszono dwie listy kandydatów na radnych: jedną wystawioną przez komitet zjednoczonego bloku wyborczego z dr. Sichrawą na czele, oraz drugą listę Żydów ortodoksw. Ogółem głosowało 324 wyborców, z czego na listę magistracką padło 251 głosów, na opozycję Żydów ortodoksw 73 głosy. P. P. S. wstrzymało się od udziału w wyborach.

Pos. Stetson w Katowicach.

KATOWICE, 28—X. Pat. Minister pełnomocny Stanów Zjedn. Am. Półn. w Polsce p. Stetson przybył tu dziś o godz. 8 ej rano wraz z małżonką. P. Stetson zabawi na Śląsku dni kilka.

Za i przeciw.

Konferencja Marszałka Piłsudskiego z vice-premierem Bartlem.

WARSAWA, 28 X. (tel. wt. Słowa) Dziś o godzinie 6 tej do Prezydium Rady przybył Marszałek Piłsudski i odbył dłuższą naradę z vice-premierem Bartlem.

Posiedzenie komisji parlamentarnej P.P.S.

WARSAWA, 28 X. (tel. wt. Słowa) Dziś odbyło się posiedzenie Komisji parlamentarnej P.P.S. Na posiedzeniu przeprowadzono dyskusję w związku z zbliżającą się sesją zwyczajną Sejmu. Plenarne posiedzenie kuby wyznaczone zostało na przyszły czwartek.

Postulaty pracowników państwowych w sprawie poprawy bytu.

WARSAWA, 28—X. Pat. P. Minister skarbu Cz. chowicz wręczył p. wiceministrem dr. Grodyńskim przyjął 28 b. m. komitet organizacyjny kongresu pracowników państwowych. Przedmiotem konferencji była sprawa poprawy bytu pracowników państwowych od 1-go stycznia 1928 roku oraz sprawa jednorazowego zasiłku dla emerytów. P. Minister odniósł się do całej zyciowości do przedstawionych postulatów i oznajmił, że poprawa losu pracowników nastąpi oczywiście w ramach możliwości budżetowych, gdyż równowaga budżetowa musi być bezwarunkowo utrzymana.

W toku dyskusji wyonila się kwestja, czy ta definitywna poprawa ma nastąpić od pierwszego stycznia, czy też 1-go kwietnia 1928 roku. W interesie zarówno państwa, jako też pracowników byłoby właściwsiem uregulowanie sprawy od 1-go kwietnia 1928 roku. Ten okres dałby rządowi możność przeprowadzenia reform podatkowych w kierunku zwiększenia dochodów niezbędnych na pokrywkę uposażeń, bowiem rząd nie ma pełnomocnictw do podwyższenia podatków.

Poprawa zaś w pierwszym kwartale 1928 roku nastąpiłaby drogą wypłacenia dodatków, w myśl dawnych oświadczeń.

Sprawa jednorazowego zasiłku dla emerytów będzie w najbliższym czasie przez radę ministrów rozpatrywana w kierunku dodatku. Co do stałej poprawy bytu emerytów, wdów, sierot i reńtjerów p. minister przyznał konieczność uregulowania tej sprawy.

Nowe przepisy o systemie pieniężnym.

W trakcie ostatniego posiedzenia rady ministrów uchwalono m. in. projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zmiany przepisów o systemie pieniężnym. Wydatne tego rozporządzenia pozostaje w ścisłym związku z ogłoszonym niedawno planem stabilizacyjnym.

Art. 1 tego rozporządzenia postanawia, że wybijanie monet należy do praw zwierzchniczych państwa i jest wyłącznie jego prerogatywą.

Art. 2 wymienia rodzaje monet, które będą przez państwo wybijane, a mianowicie: monety złote w sztukach po 100 zł., 50 zł., 25 zł. Srebrne: 5 zł., 2 zł., niklowe: 1 zł., 50 gr., 20 gr., 10 gr. Bronzowe: 5 gr., 2 gr., 1 gr.

Monety złote po 25 zł. otrzymują nazwę dukata. Złote monety będą wybijane ze stopu, zawierającego na tysiąc części ogólnej wagi 900 części złota i 100 części miedzi. Z 1 kilograma tego stopu wybijane będą 5332 złote.

Dalej projekt rozporządzenia Prezydenta Rpełitej przewiduje, iż nikt nie będzie obowiązany do przyjmowania jako środka płatniczego, tych monet, których wizerunek został zatarty, względnie uszkodzony, jak również nie będzie obowiązany do przyjmowania monet złotych, których waga odpowiednio się zmniejszyła wskutek zużycia. Monety złote, które straciły przepisana wagę, zostaną przez skarb państwa wycofane z obiegu.

Podróż inspekcyjna Dyr. Switalskiego.

WARSAWA, 28 X (tel. wt. Słowa). Dyrektor Departamentu Politycznego p. Switalski w dniach 26-go i 27-go b. m. odbył podróż inspekcyjną po powiatach Sochaczewskim, Łowickim, Lipnowskim i Płońskim. W dniu dzisiejszym dyrektor Switalski powrócił i objął urządowanie.

MIASTA I ICH „FACH“.

Zagadnienie fachowości i podziału pracy, jakie dominuje we współczesnym życiu społecznym...

Z miast polskich również bardzo wiele posiada już swoje oblicze przemysłowe. Wymawiając słowa Łódź, Sosnowiec, czy Kraków...

Niestety, zdaje się żadne. Posiadając wszelkie dane aby stać się miastem przemysłowym...

Jakto? rozumuje w tej chwili mój czytelnik. Nie posiadamy przecież ani jasnego Brzegu, ani słońca i ruin Włoch...

Ten przestarzały pogląd na turystyzm współczesny każe nam widzieć tylko t. zw. „wielki turystyzm“...

Można tu replikować, że kraje te leżą na drodze do Szwajcarii. Pamiętaj jednak, że to dwa olbrzymie doniosłości wynalazki komunikacyjne...

W szczególności Wilno leżące na drodze do Petersburga, oraz odwrotnie Skandynawskich i Nadbaltyckich do Polski...

Wobec tego, że o ile wiem istnieje znaczne zainteresowanie w tej materii zarówno wśród naszych sfer magistrackich, jak i wojewódzkich...

O ile mogłem się zorientować co do t. zw. „małego turystyzmu“, nawiedzającego i kraje nie-egzotyczne...



Dobry towar to najlepsza reklama. Otem wiedzą ci, którzy piją herbata.

do oryginalności, to niema dwóch zdań, że niema jest. Oryginalność tę musi jednak uwzględnić umiejętna konserwacja...

Grzeź już jest z orientacją. Nie wiemy jaki jest stan rozpowszechnienia języków cudzoziemskich wśród agentów policyjnych...

Liczyć się wreszcie z tem należy że Wilno nie przyciągnie snobów i królików szmalcu, cukru i t. d. Wilno popularne być może...

Niezmiernie ważną rzeczą jest wybór sezonu. Niepodobna reklamować „przyjeżdżających“...

Zanim sznur samochodów nie „pociągną“ łańcuchem“ ku Wilnu, należałoby pomyśleć o zwiększeniu szybkości kuriera...

Wiele podobnych życzeń pobożnych można wypowiedzieć pod adresem organizatorów turystyki wileńskiego...

Turyzm jest uietylko kopaliną złota ale i kopaliną energii. Spora jego część trzeba zaordynować Wilnu i to jak najprędzej.

R. Leczycki

Oświadczenie premiera Bratlanu.

BUKARESZT, 28 X. PAT. Na posiedzeniu parlamentu podczas dyskusji nad sprawą aresztowania b. podsekretarza stanu Manoiulescu...

Przywódcy opozycji w parlamencie — mówił dalej Bratlanu — zaznali rządowi, iż nadaje zbyt wielkie znaczenie wypadkowi...

Co się tyczy śledztwa w sprawie Manoiulescu — zakończył Bratlanu — mogę stwierdzić, iż tyczy się ono dale i zostanie ukończone w ciągu najbliższych paru dni.

Praskie oświetlenie wypadków rumuńskich.

PRAGA, 28 X. Pat. Ze źródeł rumuńskich dowiaduje się „Prager Tageblatt“, że zerwanie ks. Karola ze stanowiskiem rezerwy wywołane zostało rzekomo bardzo silnym prądem wśród ludności rumuńskiej...

Zagadkowe włamanie do willi ks. Karola.

PARYŻ, 28 X. PAT. W willi ks. Karola rumuńskiego Euilily dokonano kradzieży z włamaniem. Wypadek ten miał miejsce przed tygodniem...

Jak tonął olbrzym morski.

NOWY JORK. Według doniesień „Association Express“, kapitan tonącego statku „Maf. Ija“ wydał rozkaz jazdy pełną parą w kierunku na wyspy Abrolhos...

Kapitan parowca „Księżniczka Mafalda“ zatonął. Pasażerowie, którzy wytałowali się, opowiadają o bohaterkim zachowaniu się kapitana...

Z Buenos Aires, stolicy Argentyny, donoszą dalsze szczegóły o katastrofie, która spotkała włoski statek „Mafalda“. Na wiadomość o tej katastrofie zebrały się olbrzymie tłumy ludności przed gmachem włoskiego towarzystwa...

Utonęło 114 milionów lirów.

RZYM, 28 X. PAT. Korespondent P.A.T. dowiaduje się, że na statku „Princessa Mafalda“ znajdowały się papiery wartościowe na sumę 64 milionów lirów...

Schwarzbard ukrył się.

PARYŻ, 28 X. PAT. Uniewinnienie Schwarzbarda wywołuje w prasie futejszej zaletnie od kierunków politycznych różne komentarze. «Paris Matin» podkreśla ogólną radość z jaką powitana została wiadomość o wyroku uniewinniającym...

„Komunści podziemni“ w W sprawie zjazdu mi- państwie komunistycznym. sjonarzy prawosła- wnych.

Ostatnimi czasy obserwować można wśród młodzieży komunistycznej, sympatyzującej z Trockim, ciekawe bardzo zjawisko. Podobnie jak w Rosji przedrewolucyjnej...

Warszawski dziennik rosyjski „Za Swobodę“ (Nr. 228 — 2260, 5. X. 1027) podaje wiadomość o zamierzonym na dzień 1 listopada zjeździe prawosławnych misjonarzy w Wilnie...

W tych dnach władze sowieckie wykryły podobną organizację w Kijowie. Młodzież komunistyczna z pod znaku Trockiego założyła w mieście tem nielegalną organizację...

Grupa ta posiadała swój własny statut, ścigała od członków specjalne opłaty członkowskie i t. d. i t. d. W poszczególnych wypadkach komunistów podziemni stosowali metody terroru moralnego i fizycznego...

Głównym filarem nielegalnej organizacji kijowskiej byli studenci szkół wyższych. Komisja kontrolna w Kijowie wszczęła niezwłocznie po wykryciu organizacji śledztwo celem jaknajdalej idącego zdemaskowania trockiastw kijowskich...

Już podczas śledztwa pierwiastkowego zdołano stwierdzić, że kijowscy komunisti nielegalni utrzymywali ścisły kontakt z liderami opozycji komunistycznej w Charkowie i w Moskwie...

Kijowska komisja kontrolna po zapoznaniu się z treścią oficjalnego aktu oskarżenia postanowiła niezwłocznie wykluczyć z partii następujących studentów-komunistów: Kureniewskiego, Werszberga, Rozynkowskiego, Chiczuka, Klementjewa, Kapelmana, Ludomirskiego, Wexselmana, Dawidzona, Chajenkę i Zabijanską.

W tym celu Komitet Rosjanom krzywd, niegdyś od nich doznanych. Jest to zawsze trochę upokarzające dla naszej godności, żeśmy się dali krzywdzić, a wobec tragedii Rosji łatwo stać się może objawem mściwości nad powalonym przeciwnikiem. Trudno też nie pamiętać, że to przeciwie wspólny nam wróg Rosję powalił. Ale gdy ze strony Rosjan wypływa jawne niezrozumienie sytuacji, gdy nie chcą uszanować Kościoła, które Państwo przyznało pierwsze miejsce, — w imię szczerości, dla wyjaśnienia sprawy, dla uniknięcia gorzkich nieporozumień — przypomnieć wypadki Rosjanom, że ich państwo, w dobrej wierze wyznające prawostawie, nie tylko umiało konsekwentnie je brenić, ale propagować nawet w zupełnie katolickich krajach, nawet drogą przymusu. Mamy więc prawo wymagać od Rosjan zrozumienia zasady, że religja nie jest rzeczą obcą...

Dr. B. Sehermann wnowił przyjęcia chorych. Ul. Niemiecka 22, tel. 1069, od 5—7 w



Jadwiga Smosarska, K. JUNOSZA - STĘPOWSKI, JÓZEF WĘGRZYŃ, M. BALCERKIEWICZOWNA, DOWMUNT i inni w filmie „Uśmiech Losu“

„Uśmiech Losu“ Dziś w kinie „Helios“.

ECHA ROSYJSKIE

Caryca I wielki książe.

Niemal natychmiast po rozpoczęciu się wojny—opowiada w książce swojej pamiętkowej «Szczęść ciekich lat» b. rosyjski minister spraw zagranicznych S. D. Sazonow—zakomunikował cesarzowi i wielkiemu księciu, że zamierza objąć naczelne dowództwo sił zbrojnych Rosji. Z wielkim trudem zdołano mu wyprasać oświadczanie, że nie chce być mianowanym wodzem naczelnym w. księcia Mikołaja...

Cesarz rwał się do czynu. B. on de jure naczelnym wodzem; zachciał nim być de facto pod wpływem szlachetnej determinacji. Nieraz powtarzał, że miejsce dla rosyjskiego cesarza jest tam gdzie się losy Rosji rozstrzygają. Gdy latem 1915-go zaczęło niepowodzenie się orężowi rosyjskiemu...

premier Goremykin zazwyczaj niesłychanie powściągliwy w ujawnianiu osobistej opinii wyraził bardzo silne powątpiewanie czy wyjdzie Rosji na dobre objęcie przez cesarza faktycznego dowództwa naczelnego.

Podczas rozmów między cesarzem a wielkim księciem pod czas składania mu «dokładów» usiłowałem przekonać go, że jego nieobecność w stolicy tylko wzmaga opowijającą ją niepokoje. Nie wolno cesarzowi—któremu przysiężono—pozostawiać tronu niejako pustką, bo może go... zająć ktoś inny. Tak dalece kładłem kropkę nad «i». Oczywiście nie potrzebowałem wymieniać imienia kogo mam na myśli. Cesarz sam domyślał się jak nie trzeba lepiej. To też widziałem dobrze jak go słowa moje ubodły. Niesłychanie trudno mi było bodaj tylko dotknąć fatalnej roli, którą zacięła brat na siebie cesarzowa od czasu gdy Rasputin coraz silniejszy zaczął na nią wpływ wywierać.

Cesarz Mikołaj chwycił w lotnsen powiedzianych mu słów lecz w sercach ludzkich czytać nie umiał; nie umiał odróżnić szczerości od fałszu; zdać sobie sprawę z motywów danego czynu lub danego oświadczenia. Gabinet doskonale orientował się w sytuacji. Wiedział, że trzeba powołać do władzy rząd cieszący się zaufa-

niem społeczeństwa a choćby tylko Dumi. Ze trzeba szukać zbliżenia się do Dumi. Byliśmy zdania, że trzeba aby cała Rada Ministrów in corpore wyjechała do cesarza i wytłumaczyła, że nie nastąpi w państwie uspokojenie, zanim się mu nie da władzy, do której by miało ono ufnąć.

Podczas takich posiedzeń Rady Ministrów wszyscy my — z wyjątkiem tylko oberprokuratora S. Synodu Samaryna, gorącego patrioty ale też nieprzejednanego monarchysty — próbowaliśmy dać cesarzowi do zrozumienia, że trzeba powierzyć władzę najwyższą rządowi, któremu by społeczeństwo — ufało. Jednocześnie nie obwiliśmy w bawinę, że w takim rządzie nie byłaby miejsca dla prezesa Rady Ministrów Goremykina.

Skończony samolub, lecz nie w ciemności bity rozumiał Goremykin już od dawna, że w oczach naszych uchodzi za główną przeszkodę do skierowania Rosji na drogę wiodącą do — zbawienia. Mój zwierzchni stosunek do Goremykina zaostrzył się do tego stopnia, iż nie było już sesji bez starcia się z moim do niego. Trzeba jednak było odważyć się na krok stanowczy. Dn. 21-go sierpnia 1915 go zebrał się w moim mieszkaniu prawie wszyscy ministrowie (ministrae wojny i marynarki uważali, że mundur, który noszą, nie pozwala im brać udziału w robocie niejako spiskowej) i zabraliśmy się do redagowania pisma do cesarza. Pióro trzymał oberprokurator Synodu Samaryn. W piśmie, po zapewnieniu o naszej bezgranicznej lojalności błądaliśmy w imię całej Rosji aby cesarz nie odwoływał z naczelnego dowódz-

twa w. księcia Mikołaja Mikołajewicza albowiem — pisaliśmy bez ogródek — «będzie to miało najfatalniejsze konsekwencje dla Rosji oraz dla Dynastji W. Cesarzkiej Meisic». Pismo, pomimo oporu Goremykina, wyrażało w końcu opinie, że w razie odwołania w. księcia, my, to j. ministrowie nie będziemy mogli służyć z pożytkiem cesarzowi i ojczyźnie. Podpisali pismo: Charytonow, Krywoszejn, Sazonow, Bark, Książę Szezerbatow, Samaryn, hr. Ignatjew i książę Szachowski.

Gdyśmy po podpisaniu dokumentu rozchodzili się, — opowiada Sazonow — spostrzegliśmy u drzwi mego domu policjanta w szarzy oficerskiej. Zapytany: co tu porabia — odrzekł że stoi na posterunku zważywszy na to, że w moim domu odbywa się „rada ministrów. Było rzeczą jasną, że sesja umnie odbyta była „pod obserwacją“ i że zjeżdżanie się do mnie aż siedmiu naraz ministrów było „natychmiast sygnalizowane policji“. Jakoż nasze „spiskowanie“ przeniknęło do wiadomości publicznej i nazajutrz w gazecie Riecz i w gazecie Kotokol pojawiły się artykuły o kandydowaniu na stanowisko prezesa rady ministrów trzech osób. Nawet wymieniono trzy nazwiska: moje, Poljanowa i Krywoszeina. Oczywiście, że po takiej „rewelacji“, pomimo iż nie udało mi się nawet o premierostwie, papiery moje spadły haniebnie w otoczeniu — cesarskiej.

Tegoż wieczora pismo ośmiu ministrów podane zostało cesarzowi za pośrednictwem marszałka dworu hr. Benckendorffa. Tem samym los tych ministrów był rozstrzygnięty, wyjaw-

szy dwóch, którzy pośpieszyli przejść do obozu Rasputina i wytrwali przy swoich tekach aż do upadku monarchji. Natomiast sześciu, w ich liczbie i Sazonow, kolejno, w ciągu roku 1916-go otrzymał dymisję. Pismo nie wywarło na cesarzu najmniejszego wrażenia. Tylko go zagagniewało. Upatrzył w niem akcję... strejkową. Goremykin otrzymał polecenie wyrazić nam niezadowolnienie cesarza.

Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz został odwołany ze stanowiska naczelnego wodza i naznaczonego namiestnikiem na Kaukazie. Powierzone mu też było naczelne dowództwo armji kaukaskiej. Osobiście nie żywił cesarz do w. księcia najmniejszej niechęci. Pozbawiając go naczelnego dowództwa działał tylko pod naciskiem cesarskiej, a zaś cesarzowa — pod wpływem Rasputina i jego kilku — przypisywała w. księciu Mikołajowi dążenie do absolutu dominium, aż do sięgnięcia po koronę cesarską.

Faktycznie nie z osobistej w. księcia winy wynikły niepowodzenia oręża rosyjskiego. Sazonow przypisuje je: zlemu uzbrojeniu tudzież nieudolności szefa sztabu w. księcia, generała Januszewicza. Następnie — w Carskim Sióle wierzono święcie, że samo pojawienie się cesarza na froncie w charakterze naczelnego wodza jakąś mistyczną siłą tchnie w zdemoralizowaną armję...

Cesarzowa parla do objęcia przez cesarza naczelnego dowództwa. Istotnie i szczerze wierzyła w „intygi“ w. księcia Mikołaja, pomimo, iż nikt z członków panującego domu nie był od niego lojalniejszym i bardziej dalekim od sięgnięcia po koronę cesarską. W

nieustannych podejrzeniach utrzymywał cesarzową neuropatycy i intygancl z najbliższego otoczenia Rasputina. Byli tacy, którzy w uporczywym wypychaniu cesarza na front przez cesarzową, upatrywali jej pragnienie objęcia regencji. Temu Sazonow nie wierzył. On w cesarzowej widzi tylko chorą duszę, widzi w niej jedynie narzędzie w rękach niezmiernie zręcznych i bezwzględnych. Tym ludziom, ukrytym za plecami cesarzowej dogadzało niezmiernie, że po odejściu cesarza na front ona, cesarzowa, została w Petersburgu pierwszą osobą i można było wówczas turzać się w całym morzu intygi i „interesów“, waśni i karierowiczowskich podstępów. Cesarz objął naczelne dowództwo tak był niezmierzony, że nie miał czasu na żadne sprawy nie związane z operacjami wojskowymi. Załatwiała je, w zastępstwie męża, cesarzowa, coraz większy wpływając na niego wpływ. A w sieci petersburskich intygi nie mógł się cesarz Mikołaj całkiem zorientować. Z chwilą przeniesienia się cesarza do Mchilewa, rozpoczęło się rozpadanie się wogóle rządu i opanowywanie najbardziej odpowiedzialnych stanowisk przez indywiduala nierzaz z pod ciemnej gwiazdy — co doprowadziło społeczeństwo do rozpaczy; zdyskredytowało wśród narodu samą zasadę monarchiczną i doprowadziło do upadku dynastji, której Rosja zawdzięczała polegę swą i chwałę.

KURIER GOSPODARCZY ZIEM WSCHODNICH.

W sprawie eksportu raków do Niemiec.

INFORMACJE.

Zużytkowanie nowej pożyczki.

Według posiadanych przez nas informacji naogół firmy niemieckie importujące raki z Polski zadowolone są z transakcji przeprowadzanych z firmami polskimi i poszczególnymi kupcami, trudzącymi się eksportem raków do Niemiec. Jednakże zdarzają się ze strony importatorów niemieckich i skargi na nieprzyjemności i staranne opakowanie przysyłanego towaru, przez co znacznie się zwiększa ilość raków nieżywych, które przy ostatecznym rozrachunku z kupcami polskimi nie są zupełniebrane pod uwagę. W zależności od warunków atmosferycznych, w których odbywa się transport raków, jak również i stopnia umiejętności opakowania ilość śniętych raków dochodzi często do 10—15 proc., narażając całkiem zbytecznie swych właścicieli na straty. Z drugiej znowu strony znaczna ilość rybaków nie wysłała swego towaru bezpośrednio do firm niemieckich lecz sprzedaż zwiózła raki licznym w tej branży pośrednikom, obowiązując się prawdopodobnie z kupiec zagraniczny nie zapłaci natężnej i zgóry ustalonej ceny. Przez podobne nieuzasadnione postępowanie posiadacze znaczniejszych ilości raków narażają się nie tylko na straty uzyskując niższe ceny, w wypadku, gdyby skierowali eksport posiadanych raków bezpośrednio do miejsc przeznaczenia — do firm zagranicznych, wzywając z nimi stały, ścisły i bezpośredni kontakt. W ostatnim wypadku postępowanie jest jeszcze o tyle złowe, iż przyczynia się może do zwiększenia eksportu raków, przez co uzyskać można znacznie wyższe ceny, przez wyeliminowanie tą drogą zbędnych i kosztownych pośredników. Firmy zagraniczne importujące raki płacą dobre ceny pod warunkiem jednak, iż wzmianka za to dostaną dobry i należyty wyrób, towar, takim zaś są raki powyżej 10 cm. małe, raki mniejsze niż 10 cm. są na rynku niemieckim niechętnie widziane i za taki towar płaci się niższe ceny, z drugiej znowu strony łapanie małych raków obniża nieopierzalnie przyszłą ilość i jakości łapanych w danym obiekcie wód raków. Trzeba bowiem wiedzieć, że łapiąc sztuki poniżej 10 cm. łapiemy temsamem raki niedojrzałe płciowo, gdyż samice raków dojrzewają płciowo zaledwie w trzecim roku, samce zaś dopiero w czwartym roku i reszta o wiele szybciej. Oto dane o wzroście raków wzięte z najnowszej książki Dr. Karla Smoljona-Sigarda 1925 r. Rak wykluwa się z ikry w czerwcu — mierzy wówczas 9 mm. Rak w pierwszym roku życia osiąga 7 cm. Rak w drugim roku życia osiąga 9 cm. Rak w trzecim roku życia osiąga 10 cm. Łapiąc raki niedojrzałe płciowo robimy im świat młodego pokolenia, co oczywiście wpływa na wyrzucenie wód. Podane wyżej wymiary raków są właściwe dla wód żywnych i typowo raczanych, w wodach bowiem dla wzrostu raków małej odpowiednich, rak podanych wymiarów dla odnieszonych lat nie osiągnie. Płodność raka nie jest też znaczna, podczas gdy ilość ikry składanej przez najbardziej nam znane ryby waha się, w zależności od gatunku ryb od 80 do 150,000 sztuk i więcej, samice raka składają zaledwie do 200 ziarn ikry. U nas w Polsce najbardziej rozprzestrzeniony jest rak rzeczny, osiąga on w naszych warunkach, w dobrych wodach raczanych: samice 12 cm. i 80—85 gr. samiec 16 cm. i 150 gr. Zowiąc raki większe będziemy musieli jeszcze i tę pełność, ze wzięliśmy samce, których stosunkowo wykluwa się z ikry znacznie większe ilości, aniżeli samice, jeden zaś samiec wystarczy do zapłodnienia kilku samic. A i wykluwie się małych rączęt odbywa się w ciągu o wiele dłuższego czasu aniżeli wykluwie się małych rybek. Dla większości gatunków naszych ryb stódkowodnych okres ten waha się od kilku do kilkanaśu dni, licząc czas od złożenia ikry nazwęrnę, podczas gdy rozwój ikry raka, po odłożeniu jej na odwlok samicy trwa 5—6 miesięcy.

Organizacja Izby Przemysłowo-Handlowej na terenie Rzpłitej.

W min. przemysłu i handlu odbyło się w dniu 25 bm. drugie z kolei posiedzenie komisji doradczej, utworzonej dla sprawy organizacji Izby przemysłowo-handlowej. Po dłuższej dyskusji Komisja biorąc pod uwagę rezultaty ankiety, wypowiedziała się definitywnie za utworzeniem Izby w Warszawie, w Sosnowcu, w Łodzi, w Lublinie; dla woj. wolskiego w Wilnie, w Łwowie (z równoczesnym zlikwidowaniem Izby w Brodach), w Krakowie. Co do województw poznańskiego i pomorskiego wypowiedziano się przy skasowaniu Izby w Toruniu za utworzeniem na tym obszarze trzech Izb przemysłowo-handlowych, z których jedna ma być w Poznaniu. Sprawy Izby na Śląsku narazie nie podnoszono, gdyż nie jest jeszcze załatwiona rozciągłość na Śląsk rozporządzenia Prezydenta Rzpłitej o Izbach przemysłowo-handlowych.

KRONIKA MIEJSCOWA.

(n) Ceny w Wilnie z dnia 28 października r. b. Ziemiopłody żyto loco Wilno 40-41 zł. za 100 kg., owoś 43-45, jęczmień browarowy 50-52, na kaszę 39-40, otręby żytnie 25-27, pszenne 28-30, stoma żyta 6-7, siano 8-9, ziemniaki 9-10. Tendencja moona. Dowóz słaby. Mąka pszenka krajowa 50 proc. 0,95 (w hurcie), 105 (w detalu) gr. za 1 kg., 60 proc. 85-92, żytna 65-68, 75-80, 50-52, razowa 28-40, kartoflana 80-90, gryczana 60-70, jęczmienna 60-65. Chleb żytny 50 proc. 60-65, 60 proc. stołowy 55-60, razowy 35-40 gr. za 1 kg. Kasza manna amerykańska 150-160 gr. za 1 kg., krajowa 115-125, gryczana 80-90, przetworzona 85-95, pertowa 80-95, pęczak 50-60, jaglana 70-80. Mieszki wotowe 250-270 gr. za 1 kg., cielece 270-300, barane 200-240 w przwoze 320-350, świeża 350-380, bozeck 350-380, szynka świeża 350-380, wędzona 400-420. Taszeczki słonina solona 430-480, świeża 420-460, szmalce wieprzowy 480-500, sadio 400-450. Nabiał mleko 45-50 gr. za 1 litr, śmietana 220-230, twaróg 120-140 za 1 kg., ser twardy 180-200, masło niesolone 100-650, solone 550-600, desero 680-720. Warzywa: kartofle 12-15 gr. za 1 kg., cebula 40-50, marchew 10-12, pietruszka 5-10 (pęczek), buraki 10-12, bruksel 10-12, ogórki 30-40 gr. za 1 kilogram, grzech 45-60 gr. za 1 kg., fasola 50-70 gr. za 1 kg., kalafior 40-50 gr. za główkę, kapusta świeża 10-15 za 1 kg., pomidory 80-100 grzyby suszone 150-180 gr. za 1 kg. Owoce: Jabłka 40-80, gruski 50-100, śliwki 70-120. Cukier kryształ 145 (w hurcie), 150 (w detalu), kostka 170 (w hurcie), 175 (w detalu). Jaja: 200-220 za 1 dziesięciok. Odrobki: kury 3,00-6,00 zł. za sztukę, kurczęta 200-250, kaczkę żywe 6,00-8,00, białe 500-600, młode 3,00-4,00, gęsi żywe 8,00-12,00, białe 7,00-10,00, indyki żywe 15,00-17,00, białe 12,00-15,00 zł., młode 8,00-12,00 zł. za sztukę. Ryby: liny żywe 450-480, śniegie 350-400 za 1 kg., szupczaki żywe 400-450, śniegie 300-350, okonie żywe 400-450, śniegie 350-380, karasie żywe 300-350, śniegie 200-250, karpie żywe 350-400, śniegie 250-280, leszczo żywe 450-480, śniegie 380-400, sielawa 280-300, woskie żywe 400-450, śniegie 300-380,

Table with columns: Trans., Sprz., Kupno. Includes data for Belgium, Holland, London, etc.

KRONIKA

SOBOTA 29 Dnia Wsch. słońca o g. 6 m. 25. Zach. słońca o g. 16 m. 16. Sporożek meteorologiczny Zakład Meteorologii U. S. B. z dnia 28-X. 1927 r.

URZĘDOWA.

Audjencje i konferencje u p. Wojewody. W dniu wczorajszym p. wojewoda Raczkiewicz przyjął pp. dr. Węglawskiego i Ciożdę w sprawach Polskiej Akademii Szkolnej...

SAMORZĄDOWA.

Komisja bada użytkowość rynku w Trokach. Zastępca Starosty pow. Wileńsko-Trockiego p. M. Łukaszewicz wyjechał w dniu wczorajszym do Trok, celem wzięcia udziału w komisji, która ma orzec, czy rynek miejscowy zorganizowany przez miejscowy Magistrat odpowiada wymogom.

MIEJSKA.

Uzgodnienie projektu o przymusie kanalizacyjno-wodociągowym. W celu uzgodnienia projektu wprowadzenia w Wilnie przy domu i kanalizacyjno-wodociągowego, w czwartek dnia 27 października, odbyło się połączone posiedzenie przygotowawczych komisji radzieckich-prawnej, finansowej i technicznej.

Uzgodnienie projektu o przymusie kanalizacyjno-wodociągowym.

Wielki cyfrowy zestawienia obowiązuje w myśl przepisów przeciwpożarowych. Na wniosek komendanta straży ogniowej, działającego w myśl przepisów przeciwpożarowych, Magistrat m. Wilna przesłał ostatnio do władz sądowych około 200 protokółów z prośbą o ukaranie poszczególnych właścicieli nieruchomości m. Wilna za niedokonywanie w terminie przepisowym wycieru komiń.

Table with columns: Wilno, dnia 28 października 1927 r. Złoto. Ruble 4,77 4,76. Papieru państwowe. 8 proc. L. Z. Państw. B-ku Rolnego...

KOLEJOWA.

Podkreślić należy, iż w myśli powyższych przepisów obowiązuje jest każdy właściciel dokonawszy wycieru co dwa miesiące, koszt którego przy dobrowolnym wycierze są minimalne, gdyż wynoszą od komina względnie paleniska wprost grosze.

SZKOLNA.

Powrót Kuratora p. Ryniewicza. Kurator Ożreż Szkolnego Wileńskiego Dr. Antoni Ryniewicz dnia 28 b. m. wrócił z Warszawy i objął urzędowanie.

KOLEJOWA.

Wąskotorowa kolejka w Wilnie będzie kursowała nadal. Z powodu uruchomienia przez miasto linii autobusowej od Dworca osobowego przez ul. Kijowską, Piłsudskiego do Placu Katedralnego, Dyrekcja P. K. P. w Wilnie postanowiła ostatnio wstrzymać ruch wąskotorowej kolejki, kursującej między gmachem Dyrekcji, dworcem osobowym i Wileżą-Ląpą.

PRACA I OPIEKA SPOŁECZNA.

Zmiany w trybie prac Inspektorów Pracy. Inspektor Okręgowy Pracy p. Leszczyński wyjechał do Warszawy na ogólnopolski zjazd okręgowych inspektorów pracy. Zjazd ten, rozpoczęty w dniu wczorajszym, obradować będzie w pierwszym rzędzie nad nową ustawą o inspektorach pracy, jaka w dniu 1 lutego 1928 r. wejdzie w życie w drodze rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej.

Udarzono zamach kolejkowy koło Rudziszek.

Onegdaj udarżony został zbrodniaczami samochodem na linii Wilno-Warszawa, w pobliżu stacji Rudziszki. Posterunkowi policji powracali torem kolejowym do domu W pewnym momencie zauważyli dwóch osobników, którzy coś majstrawali koło syna. Gdy zblizyli się do nich cichaczem — spojstrzeli, iż kluczem francuskim odkręcają mutry spajające szyny. Policjant arestował zbrodniarzy, którzy oddali zostali do dyspozycji sądownictwa w Landwarowie.

Zjazd Szkoły Białoruskiej w Białymstoku.

W Białymstoku w lokalu spółdzielni robotniczej odbył się zjazd Towarzystwa Szkoły Białoruskiej Nowogródzkiego, Białostockiego i Wileńskiego województw, na który przybył senator Własow. Obecnych było 22 delegatów. Po wysłuchaniu sprawozdań z poszczególnych miejscowości wybrano zarząd w składzie 6 osób. Na czele zarządu stoi Nikita Fedoruk.

Dziecko zjedzone przez świnie.

We wsi Saudoliszki gm. Rzeszawskiej zostało pożarte przez świnie pięcioletnie dziecko Pauliny Akcjonowej.

Tragedja, jako źródło historyczne.

Tragedja, jako źródło historyczne. Dnia 30 b. m. w niedzielę o godz. 11-ej rano odbędzie się w lokalu Seminarium Historycznego (Zamkowa 11) posiedzenie Oddziału Polskiego T-wa Historycznego. Na porządku dziennym odczyt prof. K. Chodźnickiego, p. t. «Tragedja, jako źródło historyczne».

Ważne Zebranie Zw. Podof. Rezerwy.

Ważne Zebranie Zw. Podof. Rezerwy. Dnia 1-go listopada o godz. 12-ej w lokalu Oddz. Wł. Łęży Inwalidów W. P. (Zeligowskiego 1) odbędzie się ważne zebranie członków Związku Podoficerów Rezerwy W. P. w Wilnie. W razie niedojścia do skutku wyznaczono na powyższą godzinę, o godz. 12,30 odbędzie się zebranie, ważne bez względu na ilość obecnych.

Ważne Zebranie Członków Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich.

Ważne Zebranie Członków Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich odbędzie się w niedzielę najbliższą, t. j. dnia 30 października o godz. 12-ej w lokalu w siedzibie najbliższej, t. j. w siedzibie w lokalu Stow. Urzędniczo-Państwowego przy ul. Jagiellońskiej 7/II piętro front, miesz. 3. Koledzy proszeni są usilnie o punktualne przybycie i przyniesienie ze sobą legitymacji.

Advertisement for Paweł Dziekoński, Doctor of Medicine. Includes text: 'Doktor Medycyny Paweł Dziekoński przeżywszy lat 58 zmarł w Kielcach dnia 25-go października 1927 r.' and 'Zona, syn córki i zięć.'

Advertisement for Edward Wartman, Engineer-Technologist. Includes text: 'Edward Wartman Inżynier-Technolog, b. ziemiańca zmiłi Mohylewskiej po długich i ciężkich cierpieniach zmarł opatrzonny Św. Sakramentami dnia 27 października w wieku lat 58.'

Advertisement for Rodzina. Includes text: 'Zona poliejanta — szpiegiem kowieńskim. Władze bezpieczeństwa aresztowały na rzecz Litwy. Szpiega litewskiego w Suwałkach niejaką Rozalię Mentel, zonę funkcjonariusza policji państwowej, która uprawiała szpiegostwo.'

Advertisement for Rodzina. Includes text: 'Jak bolszewicy oceniają zasługi Łuckiewicza. Jak wiadomo aresztowano w Wilnie nieznane działacza i czołowego męża zlikwidowanej, Białoruskiej Hramady, Antoniego Łuckiewicza, redaktora organu «Hramady». Jakkolwiek Łuckiewicz znany był oddawna jako dusza spisku komunistycznego pod nazwą «Hramady», umiał zacięrać wszelkie ślady, tak że podczas likwidacji aresztowany nie został.'

Advertisement for Rodzina. Includes text: 'Udarżony zamach kolejkowy koło Rudziszek. Onegdaj udarżony został zbrodniaczami samochodem na linii Wilno-Warszawa, w pobliżu stacji Rudziszki. Posterunkowi policji powracali torem kolejowym do domu W pewnym momencie zauważyli dwóch osobników, którzy coś majstrawali koło syna. Gdy zblizyli się do nich cichaczem — spojstrzeli, iż kluczem francuskim odkręcają mutry spajające szyny. Policjant arestował zbrodniarzy, którzy oddali zostali do dyspozycji sądownictwa w Landwarowie.'

Advertisement for Rodzina. Includes text: 'Zjazd Szkoły Białoruskiej w Białymstoku. W Białymstoku w lokalu spółdzielni robotniczej odbył się zjazd Towarzystwa Szkoły Białoruskiej Nowogródzkiego, Białostockiego i Wileńskiego województw, na który przybył senator Własow. Obecnych było 22 delegatów. Po wysłuchaniu sprawozdań z poszczególnych miejscowości wybrano zarząd w składzie 6 osób. Na czele zarządu stoi Nikita Fedoruk.'

Advertisement for Rodzina. Includes text: 'Dziecko zjedzone przez świnie. We wsi Saudoliszki gm. Rzeszawskiej zostało pożarte przez świnie pięcioletnie dziecko Pauliny Akcjonowej.'

Advertisement for Rodzina. Includes text: 'Tragedja, jako źródło historyczne. Dnia 30 b. m. w niedzielę o godz. 11-ej rano odbędzie się w lokalu Seminarium Historycznego (Zamkowa 11) posiedzenie Oddziału Polskiego T-wa Historycznego. Na porządku dziennym odczyt prof. K. Chodźnickiego, p. t. «Tragedja, jako źródło historyczne».'

Advertisement for Rodzina. Includes text: 'Ważne Zebranie Zw. Podof. Rezerwy. Dnia 1-go listopada o godz. 12-ej w lokalu Oddz. Wł. Łęży Inwalidów W. P. (Zeligowskiego 1) odbędzie się ważne zebranie członków Związku Podoficerów Rezerwy W. P. w Wilnie. W razie niedojścia do skutku wyznaczono na powyższą godzinę, o godz. 12,30 odbędzie się zebranie, ważne bez względu na ilość obecnych.'

Advertisement for Rodzina. Includes text: 'Ważne Zebranie Członków Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich odbędzie się w niedzielę najbliższą, t. j. dnia 30 października o godz. 12-ej w lokalu w siedzibie najbliższej, t. j. w siedzibie w lokalu Stow. Urzędniczo-Państwowego przy ul. Jagiellońskiej 7/II piętro front, miesz. 3. Koledzy proszeni są usilnie o punktualne przybycie i przyniesienie ze sobą legitymacji.'

Advertisement for Rodzina. Includes text: 'Ważne Zebranie Członków Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich odbędzie się w niedzielę najbliższą, t. j. dnia 30 października o godz. 12-ej w lokalu w siedzibie najbliższej, t. j. w siedzibie w lokalu Stow. Urzędniczo-Państwowego przy ul. Jagiellońskiej 7/II piętro front, miesz. 3. Koledzy proszeni są usilnie o punktualne przybycie i przyniesienie ze sobą legitymacji.'

Advertisement for Rodzina. Includes text: 'Ważne Zebranie Członków Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich odbędzie się w niedzielę najbliższą, t. j. dnia 30 października o godz. 12-ej w lokalu w siedzibie najbliższej, t. j. w siedzibie w lokalu Stow. Urzędniczo-Państwowego przy ul. Jagiellońskiej 7/II piętro front, miesz. 3. Koledzy proszeni są usilnie o punktualne przybycie i przyniesienie ze sobą legitymacji.'

Advertisement for Rodzina. Includes text: 'Ważne Zebranie Członków Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich odbędzie się w niedzielę najbliższą, t. j. dnia 30 października o godz. 12-ej w lokalu w siedzibie najbliższej, t. j. w siedzibie w lokalu Stow. Urzędniczo-Państwowego przy ul. Jagiellońskiej 7/II piętro front, miesz. 3. Koledzy proszeni są usilnie o punktualne przybycie i przyniesienie ze sobą legitymacji.'

Advertisement for Rodzina. Includes text: 'Ważne Zebranie Członków Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich odbędzie się w niedzielę najbliższą, t. j. dnia 30 października o godz. 12-ej w lokalu w siedzibie najbliższej, t. j. w siedzibie w lokalu Stow. Urzędniczo-Państwowego przy ul. Jagiellońskiej 7/II piętro front, miesz. 3. Koledzy proszeni są usilnie o punktualne przybycie i przyniesienie ze sobą legitymacji.'

Advertisement for Rodzina. Includes text: 'Ważne Zebranie Członków Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich odbędzie się w niedzielę najbliższą, t. j. dnia 30 października o godz. 12-ej w lokalu w siedzibie najbliższej, t. j. w siedzibie w lokalu Stow. Urzędniczo-Państwowego przy ul. Jagiellońskiej 7/II piętro front, miesz. 3. Koledzy proszeni są usilnie o punktualne przybycie i przyniesienie ze sobą legitymacji.'

